KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Października. — Rok 1846. Niedziela. № 277. Jutro, Śty Piotr z Alkantary. Wschód słońca g.6,m.51; Zachód,g.5 m.9.

Oglądaliśmy w tych dniach w sklepie wzorowej fabryki wyrobów platerowanych JPana Józefa *Fraget* (Fraże) na Krakowskiem-Przedm:, prześliczny Obraz N. MARJI *Częstochowskiej*, przeznaczony do iednego z Kościołów w *Litwie*. Obraz ten, w którym biusta figur BOGA RODZICY i DZIECIĄTKA JEZUS są wielkości naturalnej, malował JPan *Schuster*, podług oryginału S. Łukasza, znajduiącego się w Kościele na *Jasnej-Górze*. Suknie ZBAWICIELA świata i JEGO MATKI, korony i oreole, są wykute i wypracowane z wielkiem staraniem i wytwornością w wyż rzeczonej fabryce JPana *Fraże*. Cena tego prześlicznego dzieła, w porównaniu do pracy iakiej wymagało wykończenie onego, iest bardzo umiarkowaną, i nie wątpim, że znajdzie się więcej pobożnych fundatorów, którzy zechcą Obrazami takowemi Kościoły uposażać. (Wieczorem gdy Obraz ten iest oświetlony, efekt onego iest ieszcze wspanialszy).

W zeszłym miesiącu zmarła w tutejszej Parafji Śgo Jana, ś. p. Marjanna *Loniewska*, Obywatelka, przeżywszy lat 99.

Zofja *Morawska*, Panna, lat 53 maiąca, z Bractwa Miłosierdzia S. Rocha, po opatrzeniu SS. Sakramentami, przeniosła się do wieczności. Exportacja ciała iej z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski, odbędzie się iutro o godz: 3ej po południu; a z rana odprawi się Nabożeństwo żałobne za pokój iej duszy. Bracia i Siostry z tegoż Bractwa, zechcą zgromadzić się licznie.

Aniela z Górskich, pierwszego ślubu *Cichocka*, powtórnego *Kobylińska*, onegdaj przeniosła się do wieczności. Pozostała Familja, zaprasza Przyiaciół i Znajomych na exportację zwłok Jej, iutro o godzi: 4tej po południu, w domu Nr. 2,473, przy ulicy Nowolipie, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Biuro Warszaws: Ober-Policmajstra. W d. 5 b. m. Dziewczyna z nazwiska i zamieszkania niewiadoma, zaczepiwszy siedzących przed bramą domu Nro 1290, Stróża, iakoteż Służącego iednego z tamecznych Lokatorów, poczęstowała ich wódką z flaszeczki, którą przy sobie miała. W parę godzin Stangret nocuiący w stajni, wraz z wspomnionym Stróżem, obudzony hałasem, zbliżył się do tegoż, i ujrzał go w stanie zupełnego obłąkania. Dał więc znać o tem Rządzcy domu, i udał się wraz z nim do stancji służącego, który także pił wódkę, a odbiwszy zamknięte drzwi, spostrzegli, iż tenże znajdował się w podobnym stanie. Według opinji Urzędu Lekarskiego, Wódka, którą wspomniona Dziewczyna częstowała, zaprawną była ziarnem nasiennem Tondery (datura stramonium) należącej do ciał gwałtownie działających. A ponieważ Dziewczyna ta po przytrzymaniu iej, unikaiąc zasłużonej odpowiedzialności, zbiedz zdołała; przeto Biuro Warsz: Ober-Policmajstra, załączaiąc rysopis iej, wzywa każdego, kogo to dotyczeć może, o zarządzenie ścisłego śledztwa tejże. Rysopis: wzrost średni, lat 28, twarz okrągła ospowata, oczy i włosy ciemne; ubrana była w tak zwaną przyiaciołkę, na głowie miała czerwoną chustkę. (G. P.)

Mieliśmy wiadomość, że w iednej z maiętności ziemskich o kilkanaście mil od Warszawy, Córka tamecznego Dziedzica, Panna, która teraz rozpoczęła rok 20ty życia, od nieiakiego czasu napisała kilka poezji pobożnych, które są bardzo chwalone. Teraz usiłuie wykonać swą zdolność poetyczną i w innych przedmiotach, i iuż przetłumaczyła na ięzyk polski kilka scen z traiedji *Hamlet*, arcy dzieła *Szekspira*, z oryginału angielskiego, lecz wierszem. Znawcy unoszą się nad tą poezją a szczególniej sceny *Ofelji*, gdy iest w obłąkaniu. Z tego powodu przytaczamy parę ustępów o tej traiedji: W teatrze *Sę Zermę* w Paryżu, przedstawiono w tych dniach po raz pierwszy nowe tłumaczenie arcy dzieła Szekspira, *Hamlet*, pióra Alexandra *Dumas* (Diuma). Poprzednie tłumaczenie tej traiedji uskutecznił w r. 1769, znany poeta *Ducis* (Diusis). Na ięzyk polski tę traiedję tłumaczył sławny Wojciech *Bogusławski* we Lwowie r. 1798, i tak we Lwowie iak w Warszawie przedstawiał główną rolę. W tymże roku tłumaczył to dzieło w Warszawie Andrzej *Horodyski*, a rolę Hamleta przedstawiał Marcin *Szymanowski*, wzorowy tragiczny Artysta, Ojciec *Wojciecha*, który prace sceniczne tąż rolą rozpoczął w roku 1821.

Wczoraj w Redakcji Kurjera od J. Ż. złożono dla pogorzelców miasta *Lubartowa* zł. 10.

JP. Franciszek *Kurtz*, utalentowany i pracowity Zegarmistrz, mieszkał przez lat 25 na Krak:-Przedmieściu; teraz mieszka w Starem-Mieście pod Nrem 43, obok kamienicy kupca JP. *Fukiera*. Przysłużył się on bardzo użyteczną dogodnością teraźniejszym swoim sąsiadom, to iest mieszkańcom Starego-miasta, gdyż na pierwszem piątrze umieścił Zegar, a przez to tylu tamecznym przedaiącym i kupuiącym różne przedmioty żywności, dał sposobność stosowania się do czasu. Przy tem doniesieniu umieszczamy wiadomość, że najpierwszym zegarem wieżowym w Warszawie był na

Zamku w sąsiedztwie Starego-miasta, i istnieie dotąd, ale cyferblatu z całego rynku niewidać, czemu JPan *Kurtz* zaradził.

Za kilka lub kilkanaście dni, Damy nie będą iuż mogły nosić *kapelusze* i *kapotki* letnie. Atłas i axamit, zastąpi iuż zupełnie słomkę, tiule i krepy. Z tego powodu wspomnim, że w *Paryżu* do najmodniejszych kapeluszy policzono: kapelusz z atłasu koloru *zielono-kapuścianego*, ozdobiony tiulem i kwiatami; inny koloru błękitnego z frendzlą z piór strusich; wreście kapelusz axamitny popielaty z piórami takiegoż koloru, garnirowany wewnątrz tiulem i wstążkami seriz. Kwiaty, wstążki i pióra będą iak zwykle ozdobami kapeluszy zimowych. Suknie o 2ch lub 3ch spodnicach są mniej noszone, za to garnirowania sukien dochodzą aż do kolan. Na wieczory garnirowania takie są z gazy, tiulu lub wstążek. Kapelusze Damskie mechaniczne wynalazku Pani *Séguin* (Segęę) w *Paryżu*, które pakować można w płaskie pudełka, są z powodu swej niezaprzeczonej dogodności, coraz więcej używane. Dziwno że żaden z zakładów mód Warszaws: modelu takiego kapelusza ieszcze niesprowadził.

Od *Zoologa*, któremu przez nasze pośrednictwo, nadesłane zostały Zęby z Jędrzeiowa, (zob. Kurjera Nr: 266), odbieramy następuiące w ich przedmiocie wiadomości: »Dwa Zęby z Jędrzeiowa, są kopalnemi zębami Konia, które bywaią znajdowane w napływowych, to iest dyluwialnych gruntach całej Europy: bardzo pospolite w Polsce. Mamy przykład (w Traktacie o skamieniałościach Bourgueta) że taki trzonowy Ząb *przedpotopowego konia*, znaleziono w głębokości 60 stop w ziemi, przy kopaniu studni koło *Modeny* we Włoszech. Rzeczą iest osobliwą, że takież Zęby, znajduią się nawet w Ameryce, gdzie iak wiadomo, nie było koni przed przybyciem Europejczyków. Zęby te, i inne kości kopalne konia, znajduią się zwykle razem z kośćmi Nosorożców, Słoni, Jeleni, Wołów kopalnych, co iest niezaprzeczonym dowodem, że te wszystkie Zwierzęta, żyły współcześnie, czyli że między rodzaiami przedpotopowemi, był i rodzaj Konia.. Dla wielkiego podobieństwa skieletów, 5ciu dziś żyiących gatunków konia, iakoto: konia zwyczajnego, osła, hemiona, kwaggi i zebry (gdy te dobiorą się o iednakowych wzrostach), niepodobna było Zoologom oznaczyć ściśle, do którego z nich gatunek przedpotopowy najbliżej przystępował; gdy iednak wymiary reszt kopalnych, są te same co u konia zwyczajnego dziś żyiącego, przyięto więc że do niego był najpodobniejszym kopalny (*Equus fossilis*). Ze 2ch zębów Jędrzeiowskich, mniejszy i uszkodzony iest 2gim trzonowym *(la seconde mâcheliere de remplacement* Cuv.) z prawej strony szczęki dolnej, a większy i całkowity 4tym trzonowym *(la premiére arriére-molaire* Cuv.), z lewej strony szczęki górnej. Oba składam w Drukarni Kurjera, celem okazania ich każdemu, kto tego zechce. Niżeli szczątki dawnej natury żyiącej z tą, co dziś ścisłością badać zaczęto, tworzono sobie o nich wyobrażenia dowolne, i upowszechniano wiadomości błędne. W wydanym przez Bernię, uczonym traktacie Aldrowandego o potworach dwa Zęby kopalnego konia, zupełnie takie, o iakich tu mówimy, podane są za Zęby olbrzyma.— *A.W.*

Nakładem i drukiem, S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa, przy ulicy Miodowej, wyszło dzieło oryginalnie przez M. *Skotnickiego* w 4ch Tomach napisane, p. t. *Karciarze*. Jak sam tytuł dzieła wskazuje, Autor na tle romansu, nakreślił rozmaite typy ludzi, którzy zgubną namiętnością, zgotowali własne i drugich nieszczęście, albo, którzy z kart zrobiwszy rzemiosło, mimo pozorów, wiecznych doznawali niespokojności i wyrzutów sumienia. Rzecz sama z siebie interesuiąca, sposób prowadzenia zajmuiący, styl łatwy, strona moralna (co Autora we wszystkich iego dziełach odznacza), charaktery śmiało nakreślone, nienaśladowane, są głównemi obecnego dzieła zaletami. Jak niegdyś *Życie Szulera*, przez *Ducanża*, wpływało na Młodzież, tak spodziewać się należy, że i *Karciarze* nie pozostaną bez wpływu i korzyści, tem pewniej, że Autor odsłania *Tajniki życia Szulerów*, i zdziera maskę, którą się osłaniaią zwykle pragnąc wciągnąć swoie sieci, wykazuią ich stronę ochydną, ich taiemne niespokojności, trwogę boleści, i inne nierozdzielne od życia *Szulerów* wrażenia. Dzieło to oprócz zaięcia w czytaniu, każdemu młodemu człowiekowi przyniesie tę korzyść, że mu da poznać całą okropność namiętności gry, upadek moralny człowieka, i utratę spokojności i dobrej sławy, których żaden zysk, a najbardziej nieprawy, nie nagrodzi. Cena złp. 18.

Podpisany, przez Rząd upoważniony, mechaniczno-ortopedyczny *Bandażysta*, ma zaszczyt zawiadomić WW. Lekarzy i Szano: Publiczność, iż wrócił z zagranicy, i (iak poprzednio) usługi swoie z wszelką akuratnością i gorliwością, dla Osób płci obiej poświęca. Mieszka przy ulicy Mostowej N° 233.— Antoni-Michał *Sandmann*.

Pan *August Mannsfeld* z Wiednia, Malarz historyczny i portretowy, poręczaiący za zupełne podobieństwo, ma zaszczyt polecić się Przeświet: Publiczności, podczas swego tu pobytu. Mieszka w hotelu Rzymskim, Nr. 37. Niektóre płody iego talentu, przekonaią o zdatności, które każdemu okazać obiecuje.

Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż Magazyn mój przy ulicy Miodowej pod Nr 492 exystuiący,

odebrał z ostatniego Lipsk'ego iarmarku, najnowsze rzeczy na *Salopy*, iako to: materje iedwabne, pół-iedwabne i rozmaite wełniane tak zwane Tartany.— Ch: *Zweigbaum.*

Przybyli tego roku od wód zagranicznych, pomnożyli repertuar przysmaków kuchni polskiej, nowym rodzaiem zupy. Potrawą tą iest *zupa grochowa z kaszą perłową.* Trzeba zupę grochową i kaszę perłową, gotować z osobna; pierwszą tak iak gotuie się zwykle zupa grochowa, a kaszę dosyć gęsto z masłem. Pomięszanie tych 2ch pierwiastków kuchennych, (które nie są bynajmniej *grochem z kapustą),* czynione iest na stole przez każdego z biesiaduiących, iuż po rozdaniu zupy. Doświadczenie przekonało o dobroci tego przysmaku, który zalecamy zacnym Gospodyniom naszym.

Na ostatnich targach Warszaws: i Prags:, płacono za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 4 k. 24½, (zł. 28 g. 9.) Pszenicy rs. 4 k. 92½ (zł. 32 g. 25). Jęczm: rs. 4 k. 19½ (zł. 27 g. 29). Owsa rs. 2 k. 25 (zł. 15). Siana fura iedno-konna od rs. 2 k. 40 do rs. 3 k. 45 (od zł. 16 do zł. 23); parokonna od rs. 4 k. 20 do rs. 5 k. 40 (od zł. 28 do zł. 36). Słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 50 do rs. 2 k. 40 (od zł. 10 do zł. 16). Wół dobry od rs. 36 do rs. 47 k. 70 (od zł. 240 do zł. 318); średni od rs. 27 do rs. 35 (od zł. 180 do zł. 233 gr. 10); lichy od rs. 19 k. 60 do rs. 26 (od zł. 130 gr. 20 do zł. 173 gr. 10). Kartofli korzec rs. 1 k. 48½ (zł. 9 g. 27). Okowity garniec rs. 1 k. 21½ (zł. 8 gr. 3); Szumówki k. 72½ (zł. 4 gr. 25).—Onegdaj przypędzono na targ Pragski z Cesarstwa Rossyjs:, przez tutejszych Kupców, Icka Glasa, wołów sztuk 105, i Ele Gezunthajta, sztuk 140, przez kupca rosyjskiego Rotenberga sztuk 75, z różnych miejsc Królestwa sztuk 112; ogółem wołów sztuk 432; wieprzy 531; baranów 1,834; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję miasta, wołów sztuk 409, wieprzy 465, baranów 1803. (G. P.)

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Córce Regimentu*, przywołana JPanna *Riwoli.*

(Art. n.) *Dodatek do Kurjera Warszawskiego.* Szanowny Redaktor przepomniał o opisie tegorocznego Okrężnego, w Dobrach *Maławieś*, które prawie daleko z większą uciechą, iak kiedykolwiek odbyte zostały, gdyż właśnie w tym czasie wydarzyło się *Wesele*, które dodawało ducha do zabaw, i przyiemnego spędzenia chwil godowników, bo chociaż Państwo młodzi liczyli 59tą wiosnę, iednakowoż miło było widzieć, że nie zaniedbywali nic, coby mogło utrzymać w długiej i niezatartej pamięci ich tak ważną długo oczekiwaną epokę życia. I ja z mej strony aby utwierdzić tę pamięć, tak tegorocznego Okrężnego, iakoteż pomienionego Wesela, wynurzam młodzieńcom, oprócz dobrych życzeń, prawdziwą chęć, aby w ich pożyciu zachowaną była do końca ta sama wzaiemność i miłość, iaką widzieliśmy. Oby Przedwieczny BÓG łaskawie pobłogosławił to stadło, i co więcej iak oczekiwaną małżeńską nadzieię, zachować raczył. *N. N.*

Z Petersburga. — Z powodu, że paczka hupki, zapakowanej razem z narzędziami żelazn: i scyzorykami, zapaliła się samoistnie, przy rewizji towarów na komorze w *Petersburgu;* Departament handlu zagranicznego w Cesarstwie, wezwał wszystkie kantory handlowe, o zalecenie swoim korespondentom zagranicą, aby ci wszelkie materjały łatwo zapalne, pakowali osobno, i oznaczali dokładnie w konnoissementach, tak aby komory mogły z łatwością oddzielić ie od innych towarów i przechowywać w miejscu przeznaczonem wyłącznie na materjały łatwo zapalne.

W Gubernji Podolskiej, w Pcie Winnickim, w maiętności swoiej miasteczku *Tywrowie*, dnia 1go b. m. ukończył 79-letnie życie, Czesław herbu Korczak *Jaroszyński*, Śgo Stanisława 1ej klassy z czasów założyciela tegoż Orderu, Kawaler, Powiatu swego wieloletni Marszałek, gorliwy Chrześcjanin, wzorowy Obywatel, Pan zamożny, ubogim Opiekun, Ojciec włościanom, a sześciorgu Dzieciom więcej niż Ojciec. Obszerną też po sobie zostawia żałobę, rzewne wspomnienia, dobre przykłady i modlitwy gorące.

Anglja. — Wiadomości z *Irlandji* o nędzy ludu ciągle są niepokoiące.— Mało maią nadziei uratowania parostatku *Wielka Brytanja*, który osiadł na mieliznie w zatoce *Dundrum;* woda dostała się iuż do statku na 10 stop wysoko; dopiero 5 Listopada będzie można ponowić usiłowania, do ocalenia tego pięknego statku.—Dziennik *Czas*, ujmuiąc się strony Posła ang: w *Madrycie*, Pana *Bulwer*, zarzuca hiszpańskiemu Prezesowi Rady, Panu *Isturyz*, iż bezzasadnie rozgłosił w tamecznym senacie, iakoby Anglja protestowała przeciw zaślubinom Królowej *Izabelli*, z Infantem *Don Franciszkiem.*

Francja. — Depesza telegraficzna donosi: Xiężta *Mapansje* i *Omal*, 5go b. m. o 4tej wieczorem przybyli do *Aranda*, gdzie z zapałem zostali powitani. Przy odjeździe z *Burgos*, niezliczone tłumy ludu, radośnie ich witały; na całej drodze mieszkańcy wielką okazywali gorliwość. O 6tej wieczorem, Królewiczowie odbyli wjazd do *Madrytu.* — Gazeta *Francja* donosi, iż gabinet francu: ponowił mocarstwom zagr: zapewnienia, iż korony Francji i Hiszpanji, nigdy nie zostaną połączone, w skutek małżeństwa Xcia *Mapansje.*— W orszaku pogrzebowym zmarłej Baronowej *Arnim*, małżonki Posła *Pruskiego*, znajdowali się Ministrowie spraw zagr: i oświecenia.— Rząd hiszp: polecił, iak najściślejsze środki ostrożności,

aby przeszkodzić wylądowaniu *Kabrery*, podobnież i innych Karlistów. Królowa *Izabella*, i iej dostojna siostra, zaraz po zaślubinach, maią udać się do *Eskurjalu* i *Aranhuez*. Xżę *Mapansje* z swoią małżonką spodziewany iest w *Pau* 18go b. m.

Hiszpanja. — Mówią, że między podarunkami, które Królowa ma dać swemu narzeczonemu, znajdować się będzie łańcuch orderu *Złotego runa*, bogato ozdobiony brylantami; szpada z rękoieścią także bogato sadzoną brylantami, której klinga miała służyć *Karolowi III*, i buławę Kapitana Jeneralnego. Infant *Don Franciszek de Paulo* ma ofiarować Królowej wachlarz złoty nader misternej roboty, brylantami wysadzany, którego wartość i wyrobienie pełne smaku podziwienie wzbudzaią; zaś Infantce ten Xżę ma dać bukiet ze złota i brylantów.

Holandja.— Król mianował Radcę stanu hrabiego *Randwyck*, Gubernatora prowincji Geldern, Ministrem spraw wew:.— 6go b. m. pierwszy raz ieżdżono na kolei żelaznej z *Hagi* do *Delft;* droga trwała 11 minut, i 55 sekund.

Niemcy. — Król Pruski raczył rozdać wiele orderów. — Wielki Xżę Meklemburgsko-Strelicki przybył do *Berlina*. — Xiążę *Pruski* 8go b. m. obiadował w *Wiedniu* u Posła ang: Pana *Gordon;* wieczorem dostojne osoby znajdowały się na widowisku scenicznem w *Szenbrunn*. — Xżna *Lignicka* 6go b. m. przybyła do *Kreucnach*. — 8go b. m. pożar gwałtowny pochłonął we wsi *Merken* w pruskiej prowincji nadreńskiej 26 domów. — Na początku przyszłego roku zaprowadzonem będzie w *Norymberdze* oświetlenie gazem. — Xżę *Pruski* 9go b. m. wyiechał z *Wiednia* do *Wajmaru*, gdzie spotka się z swoią Małżonką.

Rozmaitości. — Liczba kąpiących się iest znaczną; oto iest porównywaiąca statystyka niektórych zagranicznych wód mineralnych: w *Baden* tego roku było gości 29,579, a w przeszłym roku 27,770. W *Wiesbaden* również tego roku kuruiących się gości było 12,750, a przeieżdżaiących 17,703. W *Ems* 6,163, a zatem o 627 osób mniej iak w przeszłym roku.— W Irlandzkiem Hrabstwie *Tyrone*, żyie Dzierżawca, który ieszcze bez okularów czyta; ma syna 99 lat starego, włosy na głowie zupełnie brunatne, iak za młodych lat; ten irlandzki *Matuzal* ma lat 120! — Delikatna Bizuterja w Paryżu wzrosła olbrzymim sposobem. Jedna z gazet francu: chcąc dać kolosalną ideę o tem, tak wyraża się: »Massa złota i srebra, które co rok wypotrzebuią na delikatne biżuterje i większe złotnicze fabrykaty w stolicy, można porównać z massą kolumny *Napoleona (Wandom);* nigdy ieszcze ta gałęź przemysłu tak nie rozszerzyła się; w mennicy iest teraz co dzień 55 do 60 robotników zatrudnionych iedynie stęplowaniem złotych i srebrnych towarów. — Dnia 27go z. m. w *Peszcie* przy ulicy *Górniczej*, został w sklepie iubilerskim, od ulicy zamkniętym, znaleziony uduszony służący sklepowy. Jak sądzą, zapewne złoczyńcy albo złoczyńca wkradł się za nieboszczykiem, kiedy tenże po południu do sklepu szedł, i tam go udusił, i zabrał kilkanaście zegarków i innych biżuterji. Ponieważ sądzono że iest w sklepie, a drzwi były zamknięte, więc dopiero wieczorem znaleziono go uduszonym. — Ucieczka koleią żelazną, która iest opatrzoną telegrafem elektrycznym, iest niepodobną. Pewien rzeźnik który chciał iechać do *Birmingham*, wsiadł z swoim ogromnym psem do wagonu na stacji *Easton Square*. Urzędnik kolei upominał się u niego o zapłatę od psa, ale rzeźnik odpowiedział mu grubjaństwem, i przyszło do znacznej kłutni, którą przerwał sygnał i raptowny odjazd wagonów. Urzędnik został ieszcze wyśmianym i bez zapłaty. Ale rzeźnik pomylił się kaducznie w rachunku, bo zaledwie w *Birmingham* wysiadł, aresztował go Konstabl i do biura zaprowadził, gdzie nie tylko za psa, ale i za uchybienie Urzędnikowi musiał zapłacić, bo przed przyjściem wagonów już dobrze z kwadrans wiedziano przez telegraf elektryczny w Birmingham o tem zdarzeniu. — Teatry Paryzkie zaczynaią trochę wolniej oddychać po okropnych gorącach iakie tam panowały, i przysposabiaią się na iesienne i zimowe widowiska. Szczęśliwy Teatr Gimnazjum, daie ciągle średnią dramę »*Klaryssy*,” i ma pełno Publiczności. Paryżanie bardzo lubią patrzyć na umieraiącą nieporównaną *Rosę Szeri*. Na Teatrze S. *Marcina* wkrótce maią dać *Żyd z Konstantyny;* na którą to sztukę z niecierpliwością wszyscy oczekuią. Teatr *Ambigu* przygotowuie iakąś sztukę *Suliego*. Zaś pierwszy Teatr francuzki ma kilka nowych komedji bardzo dobrych prozo i wybornym wierszem. Komitet chce te komedje iedna po drugiej przedstawić, ponieważ nie może traiedjami przeplatać, z przyczyny słabości Panny *Raszel*. — *Teatr Wodewillu* w Paryżu kupił bogaty spekulant Pan *Giltey*, i stara się o nowego Dyrektora; zapewniaią, że niem ma być znany bardzo zręczny Dramatura P. *Lokro*. — Szarlatan zapisał choremu wieśniakowi rozwalniaiące lekarstwo, wizykatorję, puszczenie krwi, pijawki, i pigułki swego wynalazku, mówiąc: że ieżeli to wszystko zażyie razem, niezawodnie wyzdrowieie. »A ieżeli umrę?” zapytał wieśniak. »Wtenczas nazwiesz mnie największym kłamcą.” — Pewny Jegomość żądał kapelusza na kredyt. »Nie mam najmniejszej ochoty kłaniać się własnemu kapeluszowi” odpowiedział wymawiaiąc się kapelusznik.— Biada tym, którzy tracą przyiaciół młodości, bo iuż ich nigdy nie odzyskaią. Zazdrość, iest to chęć za-

chowania naszej własności; a chciwość, chęć nabycia cudzej. Są kobiety, które nie śmieią być pobłażaiącemi. Nasze troski miłosne są bardzo nudnemi dla drugich. Rozsądek stwarza myśli, rozum ie wybiera, niżeli ich mowie powierzy. Cierpi gospodarstwo, gdy kot ze szczurem są w porozumieniu. Wiadomość iest zamkiem, do którego klucz nauka stanowi. Zkąd pochodzi, że ludzie najmniej rozumni, tak bardzo są zarozumiali? Dla tej przyczyny, dla której ślepi wyżej głowę trzymaią, niż dobrze widzący. Dodaiemy zawsze lata kobietom, mniemaiąc przez to zmniejszyć liczbę naszych. Myśl piękna, iak echo, znajduie odbicie w głębi dusz ludzkich.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzeziński Stan: Patron z Kalisza; Cieśliński Hip: Ob: z Piask; Chałupski And: Handl: z Krakowa; Dymalscy Piotr i Karol Ob: z Ostrowa; Hejgek Joanna Oby: z Łęczycy; Jabłoński Fran: Ob: z Jankowa; Koźmiński Anast: Kup: z Lublina; Kryński Alexan: Oby: z Budzisk; Krygier Józ: Oby: z Poznania; Paszkowicz Ale: Ob: z Marcinkowic; Raczyński Dom: Oby: z Pieczysk; Wodziński Wład: Ob: z Petersb:; Wilkow Jak: Kup: z Krymu. (G. P.)

DONIESIENIA.

Franciszek BAJER, iako owczasowy Dziedzic Dóbr Wodzierady w Okręgu Szadkowskim teraz Guber: Warszaw: położonych, na urzędowanie Reienta Kancelarji Ziemiańskiej b. Województwa Kaliskiego, zapisawszy za sobą kaucję w summie Złp. 10,000 czyli Rsr. 1,500, takową na rzeczonych Dobrach Wodzierady w dziale IV. pod Nr 6 wykazu hipotecznego zamieścił. Przeszedłszy teraz tenże sam Franciszek Bajer na Urzędowanie Reienta Kancelarji Ziemiańskiej Gub: Warsz: w Warszawie, w zamiarze uwolnienia wspomnionej summy Złp. 10,000 czyli Rsr. 1500 od odpowiedzialności kaucji za Urzędowanie dotychczasowe, zawiadamia wszystkich którzyby z tytułu sprawowanego przez niego Urzędu Reienta Kancelarji Ziemiańskiej dawniej Woiewództwa Kaliskiego, później b. Gub: Kaliskiej, a w końcu Gub: Warszaws:, w Kaliszu, mieli do niego iakie pretensje, ażeby w przeciągu 3ch miesięcy od daty ogłoszenia niniejszego obwieszczenia, pod prekluzją z prawa z pretensjami swemi w właściwej drodze zgłaszali się, i opozycje przedstawiali. Niniejsze obwieszczenie wychodzi w skutek Wyroku Tryb: Cywiln: 1ej Instancji Guber: Warszawskiej w Kaliszu, na illacją Bajera, w dniu 13/25 Września 1846 r. wydanego.— Kalisz d. 20 Września (2 Października) 1846 r. — Józef *Zagurowski*, Patron Trybunału.

Zaszczytnie znana Szano: Publiczności, od lat 30tu istnieiąca **FABRYKA STALOWYCH POLEROWANYCH i ŚLUSARSKICH WYROBÓW**, Michała *Taszyńskiego*, przy ulicy Marjensztadt Nro 2643, która liczne pochwały odbierała, przysposobiwszy teraz znaczny zapas rozmaitych przedmiotów, chce ie oddać pod sąd Światłej Publiczności. Wyroby te, odznaczaią się dokładnością, dobrym gustem i trwałością; cena ich iak najumiarkowańsza. Podpisana wymienia niektóre przedmioty, iako to: Prassy drukarskie na fason francuzki i polski; Prassy do wyciskania pieczęci duże i małe; Okucia pałacowe mosiężne z kluczami polerowanemi; Okucia zwyczajne do drzwi i okien, polskie i francuzkie, z bangestangami; Żelaza stalowe do prasowania kapeluszy Damskich ryżowych i słomko:, na fason Berliński; Maszynki do szycia rękawiczek (rznięte drobne ząbki, na różne numera igieł); Młoty do znaczenia drzewa i Znaczniki do wypalania bydła na rogach; Zamki z feksjerami do tualet, biurków, komod i walizów, z kluczami polerowanemi w różnych fasonach i z różnemi feksjerami, i Zameczki zwyczajne. Kłódki kassowe duże i mniejsze w różnych fasonach; Kłódki zamykane na 96 liter, a drugie na 24 numerów; Zamki duże i małe do spichrzów i piwnic; Maszynki do kaloszy, własnego wynalazku, w różnych fasonach, oznaczone lit: T, których trwałość i czystość Szan: Publiczności iest znana; Żelazka paryzkie do zawijania włosów; Zasuwy mosiężne i żelazne do drzwi, nowego wynalazku, z feksjerami, i Zameczki do portfejlów, sztuczne, patentowe; Drzwiczki mosiężne i żelazne do pieców w różnych fasonach, oraz Jużki; Ostrogi duże i małe z maszynkami, i dziecinne; Młynki urzędowe do mielenia kawy, (do użycia w Handlach Korzennych i Kawiarniach); Rury patentowe i zwyczajne do pieców; Sprężyny do beretów i czepków; Sprężyny do kapeluszy męzkich; Winkelaki drukarskie na fason Warszawski; Zameczki podróżne z różnemi szperami; Blancety do robienia kwiatów; Laski kute podróżne; Wędy na wilki i lisy; Maszynki do ostrzenia noży; Maszynki do rąbania cukru; Kółka do kluczy; Maszynki do suszenia grzanek; Zasuwy na fason angielski z kluczami dubeltowemi; Maszynki do łapania kretów; Kruczki do butów. Jest także do zbycia TUALETA męzka palisandrowa, okuta. Przyjmuią się wszelkie obstalunki.— **CZELADNIK**, obeznany z wszystkiemi powyższemi robotami, umieiący czytać i pisać, oraz rozumieiący ięzyk niemiecki, może znaleźć miejsce w powyższej Fabryce.

M. *Taszyńska*, Właścicielka Fabryki.

Sztuczki Tyftykowe ze szlakami na Szlafroki i na Kołdry. Otrzymał Skład, Płócienek, Kamizelek, Szlafroków i Bielizny męzkiej, przy ulicy Miodowej pod Nr 492, 2gi Sklep za kratami; oraz dostać można: BARCHANU $^6/_4$ szerokości, Płócienka różowego $^6/_4$ szerokości, Płótna $^{21}/_4$, i $^{12}/_4$ szerokości na prześcieradła; Kaftaników, Spodniczek, Pończoch i Skarpetek z kutnerem wełnianym; Kołder watowanych pół-merynosowych, tybetowych, lewantynowych, atłasow:, i pikowe białe i różowe.



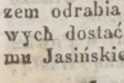
PANTALJON mahoniowy o pół 7ej oktawy, z iednej z celniejszych Fabryk Warszawskich, w zupełnie dobrym stanie, z sztabą metalową, w najnowszym guście, iest do sprzedania pod Nr 2245 przy ulicy Nalewki, na 1m piątrze, obok schodów. Tamże powziąść można wiadomość o PANTALJONIE mahoniowym o 6 i pół oktawy.



Pod Nr 2359 i 60 przy ulicy Dzielnej, ktoby potrzebował, są do naięcia w każdym czasie, POWÓZ z końmi na miasto lub w drogę; KONIE z bryczką, wozem lub luzem; tamże iest do sprzedania para KONI szpakowatych, wzrostu średniego, Klacz i Wałach, po lat 4ry w 5tym, zupełnie zdrowych; oraz para CHOMONT Krakowskich, ozdobnych i zupełnie nowych. Wiadomość w podwórzu, w oficynie na prawo, Stróż miejscowy wskaże.

Nowo założony MAGAZYN Krawca Damskiego, przybyłego z Wiednia, wszelkich STROJÓW, iako to: Sukien, Kapeluszy, Czepków, Mantyl, i t. p. najmodniejszych, podług żurnali Paryzkich; oraz utrzymuie FABRYKĘ KWIATÓW; poleca się Szan: Damom, aby raczyły zwrócić uwagę, któren zarazem odrabia wszelkie Stroje za umiarkowaną cenę, i gotowych dostać można. Mieszka przy ul: Długiej Nr 551 w domu Jasińskiego.

S. Dziechciński.



Pod Nr 497 na rogu ulicy Senatorskiej i Podwal, iest do sprzedania para KONI gniadych, poiazdowych. Wiadomość w Cukierni u Pana Bellego.

W dniu 14 b. m. w przeieździe między miastem Jedlińskiem a Grójcem, zaginęły **PAPIERY**, iako to: Rachunki rozmaite ze sprzedaży na Jarmarku w Jędrzejowie wyrobów chemicznych; iak również Kwit z Rachunkiem, opatrzony podpisem P. Jana Łucznikow, Kupca w Kielcach zamieszkałego, na rzecz K. Orłowskiego wydany; oraz Metryka, Akt iedynactwa, Książka Legitymacyjna, Świadectwo na towary, i t. p. Konotatki, razem w iednej paczce znajduiące się; a iako nieprzydatne nikomu, łaskawy Znalazca raczy odesłać podług adresu tamże zamieszczonego, lub pod Nr 484 przy ulicy Miodowej, w pałacu Kochanowskiego, do Fabryki Orłowskiego, za stosowną nagrodą.

Dla uniknienia omyłek i nieporozumień, uwiadamiamy, iż Rękodzielnia Zegarmistrzowstwa w Genewie, znana pod firmą *Patek* i *Czapek*, zostaie od 1go Maja 1845 r. pod firmą PATEK i SPÓŁKA. — Nowem urządzeniem zapewniliśmy wszelkim wyrobom naszym najwyższy stopień tegoczesnej doskonałości, tak, aby osoby zaszczycaiące nas swem zaufaniem, zadowolonemi były ciągle pod każdym względem. Przy każdym z naszych Zegarków, znajduie się podpisane świadectwo wraz z zaręczeniem. — *Patek* i *Spółka*, Rękodzielnicy Zegarmistrzostwa w Genewie.

W mieście Włocławku Powiecie Kujawskim, iest do wydzierżawienia **HOTEL**, obecnie przez P. Krantz utrzymywany, od dnia 1go Stycznia 1847 r., z wszelkiemi meblami i sprzętami gospodarskiemi, potrzebnemi do podobnego Zakładu; gdyby zaś kto z konkurentów nie życzył sobie wziąść całego Hotelu, może tylko wynaiąć Skład Win i Restaurację, a nadto Lokal zadzierżawiony objąć, od dnia 20go Grudnia r. b. O warunkach dzierżawy i cenie, powziąść można wiadomość u podpisanego Właściciela zamieszkałego we wsi Wierzbicku o pół mili od Miasta Lipna.— A. *Czerwiński.*

Podaie się do wiadomości Obywateli z prowincji na zimę do Warszawy przybywaiących na mieszkanie, że w bliskości Banku Polsk: i Biura Naczeln: Pow: Warszawsk:, pod Nr 1109 przy rogu ulicy Waliców i Grzybowskiej, APARTAMENT składaiący się z 4 Pokoi, Salonu o 5ciu oknach, Kuchni angielskiej, Spiżarni i Zachowania, wraz z Piwnicą, Drwalnią, Stajnią na 8 koni, Wozownią na dwa powozy, iest na pół roku zimowe do Wielkiej nocy r. p., za zł. 700, do wynajęcia. W tejże posesji zabudowania na zakłady Fabryczne murowane, dachówką kryte, Składy na zboże, Spichrz, oraz dwa Pokoie z Garderóbką, Kuchnią, Piwnicą i Drwalnią, każdego czasu do wydzierżawienia. Wiadomość u właścicieli tamże.



W mieście Kałuszynie, są pod korzystnemi warunkami, każdego czasu do sprzedania lub wydzierżawienia, razem lub poiedynczo, dwa **DOMY**, zupełnie nowe, z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi, zdatne dla Lekarza wolno-praktykuiącego, (którego Miasto nie ma), lub też dla Emerytów. W mieście po większej części przez Starozakonnych zamieszkałem, dostanie wszystkiego, kommunikacja z Warszawą iest łatwa, bo codzień przychodzi i odchodzi Poczta, i okazje prywatne. Bliższą wiadomość w Kałuszynie, w Kancelarji Magistratu.

Pomiędzy Dobrami Tursko a miastem Połańcem w Powie: Sandomierskim, o mil dwie od Staszowa, nad rzeką Wisłą, iest do sprzedania z wolnej ręki WIEŚ Szlachecka Winnica, sama w sobie, wartości około 4000 Rsr., maiąca na miarę nowopolską rozległości morgów 180 gruntu ornego klassy 1ej, iaką się powszechnie ziemia Sandomierska odznacza; Siana pięknego fur 4ro-konnych folwarcznych 50; Kępy przy Wiśle obejmuią włók dwie, na których drzewo na potrzebę gruntową znajduie się; Propinacja własna; Szpiklerz lądo:; Jeziora dwa zarybione; Sadów drzew owocowych 3; Zabudowania mieszkalne i gospodarskie w średnim stanie. Życzący sobie nabyć tę maiętność, zechce sie zgłosić w Warszawie do Wgo Mecenasa Lewickiego pod Nr 322 przy ulicy Rynek Nowego Miasta; w Radomiu do W. Kłosowskiego Adwokata; lub na grunt do właściciela w Winnicy zamieszkałego, gdzie tak o cenie iako też warunkach sprzedaży, w każdym czasie dowiedzieć się można.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitalu Sgo Łazarza. — Podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 17/29 Paźdz: o godzinie 4 z południa, w Kancellarji Szpitalu S. Łazarza pod Nr 1751 przy uli: Książęcej, odbędzie się licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane, na dostawę ŻYWNOŚCI, MYDŁA i ŚWIEC, w r. 1847 dla Szpitalu S. Łazarza, na 7 kategorji podzielona, iako to: 1) Mięsa wołowego funtów 35,000; Mięsa cielęcego funt: 4000. 2) Chleba pytlowego fu: 80,000; Chleba pszennego funt: 14,000; Chleba razowego fu: 40. 3) Kaszy ięczmiennej krakowskiej korcy 100; Kaszy ięczmiennej zwyczajnej korcy 100; Kaszy gryczanej grubej korcy 30; Kaszy gryczanej drobnej korcy 10; Kaszy perłowej korcy 20; Kaszy pszennej korcy 30; Kaszy iaglanej kor: 60; Grochu okrągłego korcy 30. 4) Włoszczyzny fun: 7000; Cebuli funt: 30; Chrzanu funt: 6; Kartofli korcy 400; Buraków korcy 25; Marchwi korcy 35; Rzepy kor: 30; Pasternaku korcy 35. 5) Masła solonego funt: 6000; Sadła lub Słoniny funt: 800; Śliwek suszonych funt: 300; Jaj kop 25. 6) Mleka słodkiego garncy 3000. 7) Świec rurkowych funtów 500; Mydła twardego funt: 400; Mydła szarego funt: 6000; Potażu funt: 1000. Osoby które się zechcą podjąć tej dostawy, obowiązane będą podać deklaracje opieczętowane zawieraiące cenę każdego Artykułu i złożyć wadjum na ręce Intendenta w Kancelarji Szpitalu, a to najpóźniej do godziny 12 w południe, gdzie warunki licytacyjne i wzór deklaracji każdodziennie wyiąwszy święta od godz: 8 do 12 z rana, i od 2ej do 6 wieczór, przejrzeć można.

Pod Nr 585 przy ul: Długiej, są do wynajęcia różne MIESZKANIA z meblami lub bez tychże; mogą być dodane Góry i Piwnice; są także do wynajęcia WOZOWNIE duże na różne Składy zdatne. Wiadomość u Rządcy w tymże domu.



Uwiadamiam Prześw: Publiczność, iż otrzymałem nowy transport LAMP Słonecznych z Petersburga, z Fabryki Gaiewskiego, iak iuż było doniesionemi; a ponieważ wiele osób dopytywało się o nie, przeto teraz takowemi służyć Im mogę.— Przytem polecam także (z własnej moiej Fabryki) LAMPY i Wyroby blaszane lakierowane, które sprzedaią się po cenach umiarkowanych. — M. *Zejtler*, przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 377, naprzeciw Poczty.

DO HANDLU ŻELAZNEGO, POD FIRMĄ

JÓZEFA RASCHKE,

przy ulicy Senatorskiej Nro 460,

dawniej

SAMUELA RASCHKE,

nadszedł z Paryża nowy transport **FORM MIEDZIANYCH** i **BLASZANYCH**, do Ciast, Pasztetów, Kremów, i t. p., rozmaitej wielkości i kształtu.

Pod Nr 35 w Starem Mieście, iest do sprzedania MUNDUR klassy X, zupełnie nowy; oraz KAPELUSZ, wszystko pozostałe po Urzędniku Okręgu Naukowego. Życzący nabyć te przedmioty, raczy się zgłosić pod powyższy Nr, 2gie piątro.

OSOBA z wyższem wychowaniem, posiadaiąca doskonale ięzyk francuzki i nauki klassyczne, pragnie umieścić się do Dzieci w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 257, na 1m piątrze od frontu.

W domu nowo wyrestaurowanym pod Nr 770 przy ulicy Elektoralnej, zwanym pod Zegarem, iest do naięcia od Nowego Roku 1847, LOKAL, składaiący się z Sklepu i 4ch Stancji, na Handel Korzenny, Cukiernię, Szynk Piwa lub Skład Wódek. Pod tymże Nrem iest do sprzedania WIEŻA z kutego żelaza, z Dzwonami do Zegaru wieżowego.

Na żądanie Kuratora wakuiącego spadku po Antonim Swiderskim, sprzedane będą przez podpisanego Reienta, na publicznej Licytacji w dniu 10/22 b. m. o godzinie 3ej z południa, pozostałe po tymże, Ruchomości, składaiące się z Bielizny, Pościeli, i różnych Sprzętów gospodarskich, a to za gotowiznę natychmiast po przybiciu płacić się winną.

Teofil Brzozowski, Reient.

OSOBA płci żeńskiej, posiadaiąca ięzyki: Niemiecki, Polski, Francuzki, i Muzykę, z Pruss, gdzie lat kilkanaście poświęciła się kształceniu młodzieży, zkąd z zawodu tego opatrzona w chlubne świadectwa, przybyła na miejsce rodzinne; za upoważnieniem Okręgu Naukow:, życzy chodzić na godziny i udzielać LEKCJE ięzyka Niemieckiego i Muzyki. Potrzebuiące Osoby, raczą się zgłosić na Nalewki pod Nr 2255 i 6, w podwórzu wprost studni, na górze, gdzie każdego dnia od 10ej do 12ej z rana, od niej samej wiadomość powziąść można.



W domu pod Nr 1019 przy ulicy Grzybowskiej, na 2giem piątrze, iest do sprzedania **PANTALJON** mahoniowy o 6ciu oktawach, w dobrym stanie.

PORTRETY A LA DAGUERRE, na czarno kolorami i na platach pozłacanych, uskuteczniam codziennie przy każdej pogodzie, w pokoju, podług najnowszego sposobu, tak poiedyńczych osób jak i grup. — A. *Stolling*, w Hotelu Krakowskim pod Nr 29.

W dalszym ciągu, odbywać się będzie w dniu 7/19 Październ: r. b. i dni nas ępnych, o godz: 3 z południa, sprzedaż przez publiczną Licytację pozostałych Ruchomości po ś. p. Annie Henryecie z Liedków Łagiewnickiej, iako to: Sreber, Kosztowności, Mebli, Fortepjanu, Szkła, Porcelany, Miedzi, Garderoby, Powozu, i innych Sprzętów Gospodarskich, a to w domu przy ulicy Senatorskiej w Warszawie pod Nr 463 położonym.

J. *Noskowski*.

W dniu 9/21 b. m. to iest w Srodę od godz: 3 z południa, rozpocznie się przed podpisanym Reientem, dalsza wyprzedaż pozostałych po ś. p. Alexandrze Kokular, PRECJOZOW: Wzorów malarskich; Ryein; Obrazów olejno malowanych celniejszych Mistrzów, Szkół: Włoskiej, Flamandzkiej, Francuzkiej i innych, zawieraiących przedmioty religij:, historyczne, krajobrazy i t. p. Miejsce licytacji na Krakow:-Przedm:, naprzeciw Kościoła Sgo Krzyża, pod Nr 402, na 2m piątrze.

Masłowski, Reient.

Niżej podpisana, podaie do publicznej wiadomości, iż założyła **FABRYKĘ GORSETÓW** przy ulicy Krakow:-Przedmieście, obok Dobroczynności, pod Nr 369; takowe odrabia w najświeższych fasonach i z wszelkiemi dogodnościami; przyjmuie także wszelkie obstalunki za umiarkowaną cenę. — Karolina *Grass*.

MUNDUR galowy skarbowy, 9ej klassy; oraz KAPELUSZ stosowany i SZPADA z pendentem, bardzo mało używane, są do sprzedania przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1772, na 1m piątrze, naprzeciw bramy.



7,000 złp. ktoby miał do pożyczenia, może takowe pomieścić na 1szym Nrze hipoteki Domu znacznego przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość o tem u P. Rapackiego, w Kancelarji Pisarza Aktowego W. Grossa.

DOBRA składaiące się z 6 Folwarków i 8 Wsi zarobnych, w najkorzystniejszem uposażeniu, znane z dobrej gleby, obfituiące w łąki i pastwiska kl: 1ej, maiące Lasy, Gorzelnią, Browar i dostateczną robociznę, wynoszące blisko 300 włók nowopols:, przy samej rzece spławnej i w bliskości traktu bitego (en chaussée) w Gub: Warszaw:, o mil 8 od Warszawy położone, z łatwością wedle nowego pomiaru w r. b. uskutecznionego, z wszelkiemi dogodnościami, iako to: gruntami, łąkami, lasami, pastwiskami i robocizną, daiące się dzielić na odzielne Folwarki od 50 do 60 włók.— PRAWO wieczystej dzierżawy z włók blisko 20 miary chełmińskiej, w bliskości traktu bitego (en chausée) o mil 3 od Warszawy.— POSESJA w Warszawie z znacznym placem i ogrodem, obok iednej z pryncypalnych ulic położona, dziś czyniąca dochodu rocznie przeszło 8,000 zł.— DOM masyw murowany na Pradze, pod korzystnemi warunkami, są w każdym czasie z wolnej ręki do sprzedania; oraz przy 2ch Oberżach na głównym trakcie bitym (en chaussée) o mil 4½ od Warszawy położonych, są dwa DOMY dogodne dla Fabrykantów, z gruntami lub bez takowych, do wydzierżawienia w czasową lub wieczystą dzierżawę. Bliższa wiadomość od godz: 10 do 12 z rana, w Hotelu Rzymskim pod Nr 17, lub u Rządcy tegoż Hotelu.

Osoba średniego wieku, w chlubne świadectwa swej zdatności zaopatrzona, że do wszelkich czynności tak urzędowych iako też prywatnych iest zdatna, pragnie przyiąć obowiązek albo RACHMISTRZA DÓBR i BUCHALTERA, lub też Zarząd Prowentu, z pełnieniem i Urzędu Wójta Gminy, a wreszcie iaką inną zdolnościom iego odpowiednią posadę, czy to na prowincji czyli też tu w Warszawie chociażby Zarząd znacznego Domu. Wiadomość pod Nr 318 w Rynku Nowego Miasta, u Pana Wojciechowskiego.



KOCZOBRYK lekki, mało używany i świeżo odnowiony, zdatny do podróży, z dwoma kuframi, iest do sprzedania. Wiadomość u Gospodarza domu Nr 1343, ulica Sto-Krzyzka.

Dziedzic Miasta Powiatowego *Mińsk*, o 5 mil od Warszawy położonego, na trakcie Brzesko-Litewskim, podaie do publicznej wiadomości, iż daje **PLACE** na wieczyste czasy, bezpłatnie; oraz wszelki Materjał po cenie iak najumiarkowańszej, dla Osób, któreby chciały budować się w temże Mieście. Wiadomość na gruncie.

Pięćset kop KAPUSTY, iest do sprzedania każdego czasu w Wólce Zerzyńskiej, 10 wiorst od Warszawy, a 3 od Wawru. Wiadomość powziąść można, na miejscu, albo w Warszawie pod Nr 497 B, ulica Podwal, obok pałacu Dyzmańskich, u Stróża.

POKÓJ duży od frontu, przy ulicy Marszałkowskiej w domu pod Nr 1535, do odnaięcia od każdego czasu.



Dwa PANTALJONY o 6ciu oktawach, są do sprzedania przy ulicy Piwnej, wprost bramy XX. Augustjanów pod Numerem 91, na 2giem piątrze.

Prześwietnej Publiczności mam zaszczyt donieść, iż korrespondując ciągle z Zagranicą, odebrałem z Paryża NOWY SPOSÓB WPRAWIANIA **ZĘBÓW**, bez użycia plat, sztyftów i sprężyn złotych. Wynalazek ten bardzo za granicą chwalony, zapewne nieieden z Prześwietnej Publiczności, a nawet Dentystów, uzna prawie za niepodobny; iednakowoż każdy zaszczycaiący mnie swoiem zaufaniem, o dobroci i użyteczności onego przekona się. — Zarazem polecam się doborem SZTUCZNYCH ZĘBÓW: naturalnych, z kości Konia rzecznego, z massy métalicznej i innych, które tak dobrocią iakoteż i nader umiarkowanemi cenami zalecaią się, i które iuż-to w użyciu, iakoteż i na Wystawach publicznych, nieiednokrotnie zadowolenie Prześwietnej Publiczności i Wysokiego Rządu, zjednały.— C. *Sager*, Artysta Sztucznych Zębów, w Hotelu Wileńskim pod Nrem 5tym.

Szanownych Osób potrzebuiących SZTUCZNYCH ZĘBÓW dla wyraźniejszej wymowy, lepszego wyglądania, a szczególniej dla dokładnego żucia pokarmów do strawności niezbędnego, a obawiaiących się z nich bolu, lub niemaiących przekonania o użyteczności onych, mam zaszczyt uwiadomić: że wprawiam za cenę naiumiarkowańszą Sztuczne Zęby, nietylko bez żadnego bólu, lecz ie nadto w sposób najnowszy tak urządzam, iż zupełnie, pod każdym względem, nie do poznania, zastępuią Zęby przyrodzone. Wykonywam oraz wszelkie operacje dentystyczne: piłowanie, plombowanie, czyszczenie zębów, leczę ból onych i choroby dziąseł. Codziennie od rana do 7mej wieczorem zastać mnie można w mieszkaniu moiem pod Nr 440, w domu Pani Janasch przy ulicy Krakows:-Przedmieście, naprzeciw odwachu. W. SCHELLER, DENTYSTA.

C. L. ZEJSLER
Z BERLINA,
OPTYK i MECHANIK,

Zawiadamia Szano: Publiczność, iż Skład swój i pracownię Narzędzi Optycznych, Matematycznych i Meteorologicznych, przeniósł z pod Nru 466 przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 436 przy ulicy Krak:-Przed:, naprzeciwko Towarzystwa Dobro:.

BROWAR z wszelkiemi utensyljami, z blaszanemi Lasami do suszenia Słodu, w najlepszym stanie znajduiący się, w Mieście Fabrycznem Zgierzu, iest do wydzierżawienia. Wiadomość powziąść można na miejscu, u Właścicielki, pozostałej Wdowy Ciechockiej.

WEXEL wystawiony na Rsr. 225, przez Kupca Izraela Fuchs, z Duńskiej Woli, przed S. Janem r. b., na rzecz Fabryki Żelaznej w Czajkowie, zagubiony został; ostrzega się przeto Szan: Publiczność, aby nikt nie nabywał wspomnionego Wexlu, gdyż oprócz nieprzyiemności iakich doznawać może, żadnego z niego użytku mieć nie będzie.

Uwiadamia się Szano: Publiczność, iż nadszedł świeży transport **NACZYŃ KAMIENNYCH** rozmaitego fasonu z *Bunzlau* w Prusach, do użytku w Kuchni, iako to: GARNUSZKI, IMBRYCZKI do Kawy, IMBRYKI do Herbaty, Maselniczki, Rądelki, Miski, Miednice, Garnki kamienne do użycia w Kuchni Angielskiej, i Nocniki. Dostać takowych można każdego czasu w Sklepie przy ulicy Sgo Jana, obok Fary, wprost Tapicera.

OKAZJA dla iednej Osoby Extrapocztą do KRÓLEWCA, na wspólny koszt, odjeżdża w przeciągu 10 do 14tu dni. Wiadomość odebrać można w Hotelu Rzymskim pod Nr 3.

Z powodu wyiazdu, iest do odstąpienia **KAWIARNIA** z wszelkiemi utensyljami do niej należącemi, oraz z meblami, przy ulicy Podwal Nro 530.— Kto znalazł w zeszłym tygodniu w Krasińskim Ogrodzie KOLCZYKI złote, niech raczy oddać do powyższej Kawiarni, za nagrodą.

Od lat iuż kilku maiąc zaprowadzoną Fabrykę i Magazyn robot ZŁOTYCH i SREBRNYCH w mieście *Kielcach*, mam honor oznajmić JJWW. i WW. Panom, iż z dniem dzisiejszym powiększam mój Magazyn, przyłączaiąc do niego w najświeższym fasonie WYRÓB NOWEGO SREBRA, tudzież wyborowe sztuki PLATEROWANE, za których doskonałe wykończenie, równie iak za rzetelność podanej proby złota i srebra, osobiście ręczę.
Józef *Lutnicki*, Jubiler w Kielcach.



Wczoraj rano, z pałacu Hr. Uruskiego, zginęła SUCZKA mała, z gatunku wyżełków angielskich, maiąca pół roku, uszki długie kasztanowate, z iednej strony odznaczoną od oka, a z 2giej biała, łata na grzbiecie, i ogonek ma złamany na końcu. Łaskawy Znalazca raczy ią oddać właścicielce w mieszkaniu nad Kancelarją Rządcy, a odbierze nagrodę przyzwoitą.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Dziś *Niema z Portici*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, przed *Przez sen*, zamiast *Lwów*, będą 12 raz *Dzieci żołnierskie*.— Jutro, 24 raz *Tego mi trzeba*. 25 raz *Doktór medycyny*. 8 raz *Pożycz mi pięć złotych*.

Utrzymuiący poprzednio Bufet i Foxal w Pruszkowie, przeniósł się na Stację drogi żelaznej w *Piotrkowie*, gdzie otworzył (11go b. m., zaopatrzone we wszystko) BUFET i RESTAURACJĘ. Starać się będzie, w stosownie urządzonych Salonach, zasługiwać, iak dotąd, na wysokie zadowolenie i względy łaskawej Publiczności. Obok wszelkich Potraw i Napoiów, iakie w każdym czasie na wezwanie Gości dostarczane będą, urządził podpisany stałe Obiady à la Table d'Hote, po zł. 3 gr. 10 od osoby; a oprócz tego, przyjmuie zamówienia na Śniadania, Obiady, Podwieczorki i Kolacje, chociażby na najliczniejsze zebrania Osób, zapewniaiąc łaskawej Publiczności, obok rychłej usługi, najumiarkowańsze na wszystko ceny.— W każdą Niedzielę, MUZYKA (z Warszawy) uprzyiemnia chwile pobytu (na tejże Stacji) łaskawym Gościom. — Ludwik *Szymański*.

FABRYKA
PIWA BAWARSKIEGO
ALEX: LENTZKIEGO,
przy ulicy Ogrodowej Nro 849,

Zawiadamia, iż z dniem 22 b. m. o godz: 5tej z południa; w Lokalu swym przy ulicy Elektoralnej Nro 795, rozpocznie iuż Sprzedaż PIWA Bawarskiego na Kufle ze *Świeżej* fabrykacji.— Zarazem zawiadamia Panów Kupców biorących z Prowincji, iż pomimo podwyższenia cen Jęczmienia, takowe Piwo po cenie dawnej, to iest Oxeft po złotych 96, sprzedawać ciągle będzie.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej na Śniadanie: Zaiąc, Gęś z kapustą, Polędwica z czerwo: kapustą, Pieczeń barania, Befalamot, Kapłon a la pul, Zrazy z kaszą, Potrawa z pulard, Pierogi mięsne, Kołdony.— Obiad: Barszcz z kiełbasą, Rosół, Sztuka mięsa na potrawę, Pierogi mięsne, Pieczyste.